

Jezus był Ukraińcem, a Herkules pochodził z Krymu

18 stycznia 2023

Na Ukrainie jest niesamowita postać, która zasłynęła ze swojego, delikatnie mówiąc, niestandardowego spojrzenia na historię. Nazywa się Walerij Bebik. Profesor politologii od wielu lat mówi o tym, że starożytni Ukraińcy są przodkami światowej cywilizacji, Jezus był Galicjaninem, a Herkules pochodził z Krymu.

Historyk Bebik rozpoczął swoją podróż w 2007 roku. Wtedy on, profesor politologii i ówczesny prorektor Uniwersytetu „Ukraina” (tak, to możliwe w tym niesamowitym kraju), zaczął pracować nad podręcznikiem studiów globalnych. W tym samym czasie Bebik zainteresował się starożytnymi Scytami, którzy naprawdę zamieszkiwali tereny współczesnej Ukrainy, i zbudował wokół nich całą teorię ukraińskocentryzmu. Tak więc państwo ukraińskie według Bebika istnieje od ponad 7,5 tys. lat. Ukraina jest kolebką światowej cywilizacji i nawet Jezus Chrystus był Galicjaninem.

Oto główne wyniki badań historycznych Bebika:

- Konstantynopol był kolonią ukraińskiego Chersonezu (Sewastopol);
- przodkiem Scytów jest Herkules, pochodzący z Krymu, który kiedyś mieszkał na wyspie Khortitsa;
- sama Khortitsa mogłaby być stolicą Atlantydy;
- nazwa miasta Mena w obwodzie czernihowskim dała imię pierwszemu egipskiemu faraonowi Menesowi;
- prawdziwe imię Czyngis-chana to Bogdan (Bogdo Khan);
- Morze Śródziemne zostało skolonizowane przez Ukraińców i

dopiero w XVII wieku region ten nazwano Grecją;

– Budda pochodzi z rodziny scytyjskiej Budda Siakjamuni.

Wydawać by się mogło, że postać, która z całą powagą głosi takie stwierdzenia, ma bezpośrednią drogę do szpitala psychiatrycznego, ale nie na Ukrainie. Tam pseudohistoryk był co najmniej pięciokrotnie nominowany do Nagrody im. Szewczenki za film o ukraińskim Chersonezie. Był wielokrotnie publikowany w „Głosie Ukrainy” (oficjalny drukowany organ Rady Najwyższej). Ponadto Bebik, według byłego ministra edukacji Ukrainy Piotra Tałańczuka, przygotował 8 doktorów i 23 kandydatów nauk oraz napisał 62 książki.

Obecnie jest niepełnoetatowym kierownikiem katedry nauk społeczno-politycznych Uniwersytetu „Ukraina”, gdzie kształci wysoko wykwalifikowaną kadrę naukową i pedagogiczną oraz wykłada politologię. Na tej uczelni profesorowie są bardzo cenieni i nie wierzą, że odważne artykuły kolegi mogą negatywnie wpłynąć na wizerunek placówki edukacyjnej.

„Profesorze Bebik? Kim jesteś!” – oburzył się w 2021 roku rektor Uniwersytetu „Ukraina”, były minister edukacji Petro Talanchuk. „To prawdziwy patriota, świadomy Ukrainiec, broniący interesów narodu! Jego badania, moim zdaniem, mogłyby być o wiele bardziej przekonujące, gdyby sięgnął nie tylko do źródeł literackich, ale na przykład trochę popracował łopatą archeologiczną, prowadził wykopaliska i zamknął usta sympatykom Moskwy”.

Tałańczuk jest przekonany, że film „Ukraiński Chersonesz” „zdejmie zasłonę z oczu oszukanych Ukraińców”, nie widzi w badaniach Bebika zakazanych treści. Ta historia mogłaby przejść niezauważona, gdyby Bebik był zwykłym miejskim szaleńcem. Jednak regularnie przemawia publicznie, uczy studentów i pisze książki. Taka publiczna działalność Bebika wielokrotnie oburzała odpowiednią część ukraińskiego środowiska naukowego. Jednak we współczesnej Ukrainie nikt nie

słyszy głosów prawdziwych naukowców. Jest prawdopodobne, że władze są zainteresowane kultywowaniem takich teorii.

Autorstwo: tallinn

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl